Ner 108. ROK 1842. PIĄTEK 13 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Hilarego Biskupa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Cichosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożn uwagi
	6	27" 4" 814	+ 7° 5	3''' 37	ZPn Zachodni średni	Pochmurno.	Deszcz
11	2	5, 402	+ 8, 2	3, 41	PPn Zachodni średni	,,	Deszcz
	10	5, 694	+ 6, 0	3, 33	ZPł Zachodni słaby	,,	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

ANGLIA.

Londyn 26 *Kwietnia.*

Słychać że rząd Stanów Zjednoczonych w skutku kolizyi między Mexykiem i Texas, chce wysłać eskadrę dla zabezpieczenia interesów poddanych amerykańskich w zatoce mexykańskiéj, tém bardziéj że podług raportów z Mexyku, Santana nie chce uwolnić obywateli amerykańskich wziętych w niewolę pod Santa Fe. Obawiają się że z tego powodu może nawet przyjść do wojny z Mexykiem, i zamięszanie przez to jeszczeby się powiększyło; że w Stanach Zjednoczonych zbierają pieniądze i werbują ochotników dla texyan, aby ich postawić w możności stawienia silnego oporu mexykanom. Mexykanie napadli na texyan zupełnie nieprzygotowanych, ale ci ostatni zabierali się już teraz do wypędzenia napastników. Prezydent Houston wydał rozliczne proklamacye w których wzywa lud, aby stawił ochotników dla obrony kraju. Słychać że uzbraja się 10,000 ludzi dla stawienia oporu mexykanom.

HISZPANIA.

Madryt 17 *Kwietnia.*

Rejent zatwierdził przyjęte przez kortezy prawo podające środki wynagrodzenia strat jakie obrońcy królowej Izabelli w ciągu wojny domowéj od 1 Października 1833 do końca Sierpnia 1840 roku ponieśli od karlistów. Między innemi funduszami na podobne wynagrodzenia objęte są także: »Dobra i ich dochody po odciągnięciu kosztów sądowych, które należały do infanta don Carlosa i przez postanowienie królewskie z dnia 17 Października 1833 (za ministerstwa Zea Bermudez) na skarb zabrane zostały, tudzież dochody dóbr i posiadłości jakie miał w Hiszpanii ex infant don Sebastian, i które skonfiskowane były postanowieniem królewskiem z dnia 20 Sierpnia 1836 roku (za ministerstwa Toreno.)

TURCYA.

Konstantynopol 6 *Kwietnia.*

Mamy wiadomości z Damaszku do 23 Marca a z Beirut do 25 t. m. Dowiadujemy się

z nich, że missyonarze amerykańscy założyli szpital protestancki w Jaffa, pierwszy zakład tego rodzaju w Syryi. Biskup protestancki w Jerozolimie, ciągle nieprzychylnie uważany jest przez tutejszych chrześcian. Wszędzie oni a mianowicie ich duchowni pracują tajemnie przeciw niemu. W całéj Syryi panuje wielka nienawiść przeciw ajentom angielskim, która przy każdéj okoliczności otwarcie się objawia, a tymczasem tamtejsi austryaccy ajenci, przez swoje bezstronne i ludzkie postępowanie, coraz więcéj jednają sobie przychylności i coraz więcéj zyskują stronników między chrześciańską ludnością Syryi.

STANY ZJEDNOCZONE.

Filadelfia 30 *Marca.*

Mieszkańcy Stanów Zjednoczonych z swojéj strony nie ociągają się z przyjściem w pomoc texyanom; w New Orleans, Mobile, New York, Filadelfii i innych miastach odbyły się w tym celu zgromadzenia, i gromady młodych ludzi zgłosiły się jako ochotnicy do udania się do Texas. Jednakże entuzyazm nie doszedł jeszcze do tego stopnia jaki miał w roku 1836 i 1837 Tak jak teraz rzeczy stoją, walka toczyć się będzie między Mexykiem z 8 milionami mieszkańców i Texas, z ludnością 200,000 głów anglo-saxońskiego pochodzenia, którzy jednak wszyscy mają krewnych w Stanach Zjednoczonych. Mexykanie zatém mają większość liczby na swojéj stronie, a texyanie sympatyę Stanów Zjednoczonych i to uczucie, że walczą *pro aris et focis suis* (za swoje ołtarze i ogniska). Wielką szkodą dla texyan jest to, że u nich istnieje niewolnictwo, bo to widocznie ostudza zajęcie jakieby w przeciwnym razie mieli dla nich mieszkańcy rozmajtych północnych stanów związku. Santana też w swoich listach i proklamacyjach umie bardzo dobrze korzystać z téj okoliczności; jednakże liczba niewolników w Texas jest tak szczupła, że nawet gdyby chcieli nie mogliby operować wspólnie z mexykanami. Texas z trudnością zdoła stawić pod bronią 6000 ludzi, a i ci jeszcze będą musieli być rozdzielonemi na dwie armie; a prócz tego kilka miast potrzeba należycie obsadzić. Ale za to eskadra składająca się z 5 okrętów, może być texyanom wielce użyteczną, wysłali oni jeden paropływ i trzy sloopy do Galveston dla przecięcia dowozów któreby mogły być przesyłane mexykanom morzem. Armia mexykańska podług ostatnich wiadomości składa się z trzech dywizyi pod dowództwem jenerałów Arista, Bravo i Vasquez. Znajdują się także przy niéj hordy dzikich indyan, które mają być przeznaczone do chwytania mieszkańców miast które zostaną zdobytemi, jeśliby oni chcieli uciekać przez lasy na brzeg rzeki lub w stepy. Ale w ogóle mało jest lasów w Texas. Rząd Stanów Zjednoczonych wysłał 800 ludzi piechoty i 400 dragonów dla wzmocnienia wojska nadgranicznego nad Red River w Arkauzas, głównie dla utrzymania neutralności ze strony indyan mieszkających na granicy. Jenerał Taylor, dowódzca armii Stanów Zjednoczonych ma dostać 2000 ludzi pod swoje rozkazy i stosowne do wspomnionego wyżéj celu instrukcye.

Teraźniejsze najście do Texas przypisać można w znacznéj części nienawiści jaką Santana powziął przeciw Texyanom w czasie niewoli w któréj od nich doznał najrozmaitszych przykrości. Jenerał Hamilton jako ajent polityczny i finansowy w Texas, przesłał pod dniem 13tym Stycznia jenerałowi Santanie list w którym projektuje mu zawarcie traktatu pokoju i ugody względem granic, ofiarując mu za to wynagrodzenia 5 milionów dolarów, które w trzy tygodnie po zawarciu ugody obowiązuje się złożyć w Londynie. Prócz tego przyrzeka mu 200,000 dolarów, które mają być oddane do rozporządzenia rządu mexykańskiego. O odpowiedź prosił pod kopertą konsula angielskiego w Orleans, jednak w języku angielskim dla uniknienia tłomaczenia poufnego listu. Santana odpowiedział na to w pogardliwych wyrażeniach, między innemi mówiąc: »Ofiara 5 milionów za zrzeczenie się Texas jest niestosownie obrachowaną i przeliczoną; pozwól mi pan dodać, że druga propozycya 200,000 dolarów dla tajnych ajentów rządu mexykańskiego jest nikczemno-

ścią, któréj człowiek honoru wstydziłby się powinien.« W sześć tygodni po téj odpowiedzi wojsko mexykańskie już było na ziemi texyan, a dnia 10 Marca Bejar Goliad i Vitorya były w ręku napastników.

Rozmaitości.

WSPOMNIENIA Z MŁODOŚCI NAPOLEONA.

(Dokończenie.)

Zdaniem mojem nie jest wyliczenie tego szeregu stanów przez które ludzie przechodzili nim doszli do stanu społecznego, lecz tylko wykazanie, że nigdy nie mogli żyć błąkając się, bez siedzib, bez stósunków, bez innych potrzeb prócz tych, jakie uczuwają samiec i samica łącząc się wedle przypadku, sposobności i żądzy. Dla czegoż przypuszczają że człowiek w stanie natury musiał jeść? Bo nie ma przykładu aby człowiek mógł żyć inaczéj. Z tejże saméj przyczyny, myślę że człowiek miał w stanie natury, tę samę zdolność czucia i rozumowania jaką ma teraz. Musiał on ich używać, bo nie ma przykładu aby istnieli ludzie nie użytkując z tych dwóch zdolności. Czuć jest potrzebą serca, jak jeść potrzebą ciała. Czuć, jest to przywięzywać się, kochać, człowiek musiał znać litość, przyjaźń i miłość; a zatém i wdzięczność, szacunek, i poważanie. Gdyby inaczéj było, natenczas czucie i rozum nie byłyby wrodzonemi człowiekowi, lecz jedynie wpływem społeczeństwa; wtedy nie byłoby czucia i rozumu naturalnego, obowiązków, ani cnoty, ani sumienia. Ani cnoty! Tego zapewne Genewski obywatel nie będzie twierdził.«

W tym rysie niedokładnym pod innym względem, główny błąd systemu Russa jest wyrażonym z wielką trafnością i rozsądkiem. Trzeba było być Napoleonem aby tak silnie odepchnąć myśli pisarza który w 1791 r. samowładnie rządził powszechném zdaniem. Wszystkie te poważne czytania miały cel zamierzony. Zdaje się że z pomiędzy dzieł imaginacyi Napoleon tylko jednego lubił Ariosta, i co najdziwniejsza, porobił z niego wyciągi. Lubo nader słabe, poetyczne próby w tych zeszytach porozrzucane żywo interessują; mają one na sobie piętno głębokiéj melancholii.

Przytoczone tu kawałki brane są przypadkowo z téj massy papierów: nie będziemy ich tu pomnażać. Nie zatrzymując się dłużéj nad szczegółami i uważając razem te dokumenta, ważne z nich można wyprowadzić wnioski. Widać najprzód że Napoleon, jak Michał-Anioł, jak Newton, jak wszystkie wzniosłe jeniusze, musiał się poddać temu prawu ludzkości, które wymaga olbrzymich wysileń aby coś wielkiego uczynić można. Mimo swéj wyższości długo on badać musiał przedmioty, w których późniéj okazał się mistrzem. Nikt więcéj od niego nie pracował, i przez wiele lat bezprzestannie czytał i zastanawiał się nad najgłębszemi dziełami. Jeżeli miał czyste wyobrażenie o prawodawstwie, o finansach, o organizacyi społeczeństwa, wyobrażenia te nie powstały nagle w jego umyśle. Ukształcił się środkami najstósowniejszemi do rozwinięcia wyższych umysłów, to jest pracą, samotnością, zastanawianiem się i nieszczęściem: pokarm dusz mocnych i wielkich umysłów. Przykład Paolego zaszczepił w jego duszy ziarna szlachetnéj emulacyi: późniéj rewolucya przedstawiła mu swietne i obszerne pole; lecz gdyby nawet nie ta rewolucya, Napoleon zawsze byłby się odznaczył, bo takie charaktery jak jego, powołują losem, a nie są jego niewolnikami. Nieuprawny jego umysł i brak wychowania mogłyby go zatrzymać, gdyby charakter, który wszystko zastępuje nie był go wspierał. Nie można już powiedzieć że przypadek go wyniósł. Kiedy po siedmiu latach ukrycia, Napoleon po raz pierwszy ukazał się na scenie świata, miał już na ówczas w sobie wszystkie zarody przyszłéj wielkości swojéj. Nic u niego nie było przypadkowém; zawsze musiał walczyć, a nie zawsze powodzenie uwieńczało jego usiłowania. Nie przypadek zawiódł go do Tulonu, bo Napoleon żadnéj nie opuszczał sposobności aby się dać poznać. Jeżeli jaki sławny minister powołanym został do władzy, młody oficer przedstawiał mu zaraz raport o sprawach swéj wyspy. Rząd zamierzał zmienić wojskową organizacyę Korsyki, Napoleon bronił jéj, narażając się na utratę posady. Wszędzie wysokie dawał wyobrażenie o swoim charakterze, a kiedy usiłowania jego były niepotrzebne, wracał do Seurres albo Valence rozmyślać w samotności. Teraz nie będzie już można, jak dawniéj odtrącać te siedm lat z życia Napoleona. Lecz owszem wliczą sie one do najpiękniejszych i najsilniejszych lat tego życia cudownego. Nie będzie już wolno przypisywać jego wyniesienie się *przeznaczeniu.* A przecież ileż razy, przebiegając te papiery, uderzonym się jest szczególnym zbiegiem dat i faktów! W jednym zeszycie jeografii całkiem ręką Napoleona spisanym, i niedokończonym,

znajdują się na końcu te słowa jakby jaka nadzwyczajna przepowiednia!

Swięta Helena mała wysepka.
Tam to cesarz miał skończyć swoją jeografię.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 11 do dnia 12 Maja.

Słomski Józef ob., Jeziorowski Franciszek, Janiszewska Antonina, Błeszyńska Marya, Krynicki Józef, Tapin Hipolit ob., z Polski; — Wolski Karol, Czosnowska Laura hr., z Galicyi; — Gagatnicki Ignacy ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Przybyłko Ludwik, Ropelewski Konstanty, Dressell Petronella ob., Blumenthal Hermann, Mozalski Jan ob., Olfinowski Wincenty, Linczewska Marya ob., Wodzicki Franciszek hr., Czaplicka Pelagia, Laskowska Joanna, Koszutski Hipolit, Kubiczek Jakób ob., Wędrychowski Józef, do Polski; — Johołowski Franciszek, Grodzicki Julian, do Galicyi; — Toche Franciszek, Dłuski Tomasz, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 3564.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 19 b. m. i r. z rana odbędzie się licytacya w biurach Wydziału na dostawę różnych effektów do okulbaczenia koni żandarmeryi i innych potrzebnych jako to terlic, podpiersiów, olstrów, munsztuków, pendentów i tém podobnych, których kwota pierwszego wywołania złp. 2145 gr. 28 wynosi, wzywa chęć podjęcia się téj dostawy mających, ażeby w dniu i czasie powyż oznaczonym zaopatrzeni w *vadium* złp. 216 znajdować się chcieli gdzie zarazem o bliższych warunkach wiadomość powziąść będą mogli.

Kraków d. 10 Maja 1842 r.

Senator Prezydujący,
J. Księżarski.
Referendarz *L. Wolff.*

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna, zwierciadła, zegar stołowy, książki Universales lexicones, naczynia szklanne i porcelanowe, będą dnia 17 Maja r. b. o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków d. 9 Maja 1842 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

Doniesienie prywatne.

Na folwarku Nieborowice zwanym [i do państwa Pilchowic należącym, o milę drogi od Gliwic na gościńcu do Rybnika położonym jest do sprzedania 7—800 sztuk macior, między któremi znaczna się znajduje partya 1no, 2u i 3 roczniaków oraz i 200 skopów w tychże samych latach. Wszystkie są z chowu Eichnowskich trzód i mają po największéj części najcieńszą wełnę, jako pochodzące z tryków najszlachetniejszej rasy. Do 20 Maja można je widzieć w wełnie, bliższą zaś wiadomość względem sprzedarzy chęć kupna mający powezmą w Nieborowicach lub w zamku Pilchowskim.

(1r.) Urząd gospodarczy.

Zakład wszelkiego rodzaju słonych i innych kąpieli w c. k. górniczém mieście Wieliczce przez towarzystwo akcyonaryuszów utworzony na tego roczny czas kąpielowy otworzonym zostanie dnia 15 Maja.

Kąpiele w tym zakładzie użyć można:

1) W wannach z słoną wodą lub z dodatkami różnych ingredyencyi, podług zarządzenia doktora. 2) Takież z mułem słonem. 3) Takież z wodą siarczaną, lub z wątrobą siarki. 4) Parowe z słonéj wody podług różnych urządzeń. 5) Takież z wody zwyczajnéj. 6) Kroplane *(Douche Bäder)* różnego rodzaju. 7) Kąpiel spólna dla biednych bezpłatnie.

Obstalunkiem pokojów mieszkalnych w oberży, i w dwóch domach, do towarzystwa należących, trudni się, za listami bezpłatnemi, oberżysta *Graf.*

W Wieliczce dnia 15 Kwietnia 1842.